

SYMBOLIKA MIECZA W KSIĘDZE PROROKA IZAJASZA

Jak każdy język mówiony, tak i hebrajski do komunikacji używa słów nie tylko w ich podstawowym znaczeniu, ale także i przerośnym, symbolicznym¹. Bogaty w formy przekazu jest zwłaszcza język proroków izraelskich zachowany w księgach Starego Testamentu. Otrzymane od Boga przez nich słowo przekazywali dalej określonym słuchaczom. Forma przekazu natomiast zależała już przede wszystkim od samego proroka, który na treść orędzia Bożego nakładał swą szatę słowną². Stosowanie przy tym symboli słownych wzmacniało przekaz i czyniło go bardziej obrazowym, konkretnym, a tym samym silniej oddziałującym.

Jednym z proroków, którzy posługiwali się barwnym językiem symboli, jest prorok Izajasz oraz dwaj inni prorocy, którzy są współtwórcami dzisiejszej Księgi Izajasza³. Jego język jest żywy, pełen myślowych sugestii oraz siły mogącej kształtować nie tylko wyobraźnię słuchacza lub czytelnika. Słowo w wydaniu proroka Izajasza posiada siłę wręcz tworzącą rzeczywistość widzialną. Na obszarze ST osiągnęło ono w jego wydaniu najwyższy punkt językowego rozwoju pewnie zmierzając do wytyczonego przezeń celu. Nic zatem dziwnego, że orędzie proroka stało się centrum skupiającym wokół siebie jego zwolenników tworzących tzw. „szkołę Izajańską”⁴.

Jednym ze słów, które zostało użyte w Iz jest rzeczownik „miecz”. Zwykłe zdaje się słowo, a jednak użyte w rozmaitych kontekstach przybiera różne znaczenie. Już tylko pobieżne przyjrzenie się jemu czy też sięgnięcie do naszego języka współczesnego ukazuje wielorakość jego użycia. Wybranie zaś Księgi Izajasza wynika stąd, że jej proces powstawania trwał kilka wieków. Na tej podstawie można prześledzić rozwój semantyczny słowa „miecz” oraz jego użycie w kontekstach teologicznych księgi.

¹ O symbolach i symbolice w ST zob. L. Ruppert, *Symbole im Alten Testament*, w: J. Schreiner (red.), *Freude am Gottesdienst. Aspekte ursprünglicher Liturgie*, Stuttgart 1983, s. 93–105.

² O przekazie słowa Bożego przez proroków zob. L. Stachowiak, *Prorocy — służby Słowa*, Katowice 1980, s. 159 n.

³ O szacie słownej Iz oraz o tradycyjnym jej podziale na trzy części (Proto-, Deutero- i Tritozajasza), zob. R. Kilian, *Jesaja 1–12*, Würzburg 1986, s. 10 n.

⁴ Charakterystykę orędzia Izajasza wraz z aspektem teologicznym zob. J. Schreiner, *Das Buch jesajanischer Schule*, w: tenże (red.), *Wort und Botschaft des Alten Testaments*, Würzburg 1969, s. 159.

I. POLE SEMANTYCZNE TERMINU „MIECZ”

Hebrajski termin *hereb* ma swe odpowiedniki w innych językach semickich — tak starożytnych jak i współczesnych; wszystkie zaś słowa skupiają się wokół idei rozcinania, rozdzielania czy niszczenia⁵. Na podstawie tekstów biblijnych ksiąg historycznych słowo *hereb* wskazywałoby na dwusieczny sztylet bądź krótki miecz (Sdz 3,16,21). Inne teksty biblijne wskazywałyby na zakrzywioną broń lub miecz stosowany do śmiertelnego pchnięcia (zob. Joz 6,21). W tym przypadku teksty biblijne mówią o „ustach miecza” (*hereb p̄p̄jôt* — np. Ps 149,6)⁶. Słowo *hereb* oznaczać może także narzędzie żelazne zbliżone swym wyglądem i funkcją do dłuta (zob. Wj 20,25; Ez 26,9). Omawiany termin w Biblii hebrajskiej występuje 410 razy posiadając znaczenie podstawowe i przenośne⁷.

W znaczeniu dosłownym „miecz” używany jest na oznaczenie broni używanej do walki wręcz. Na podstawie tekstów opisujących czynności militarne można wywnioskować, że w użyciu był krótki miecz (ok. 50 cm), jakim posługiwali się Asyryjczycy. Ludy morskie zaś z obszaru Morza Egejskiego posługiwały się innym mieczem, dłuższym⁸. Omawiany termin występuje tylko w kontekstach militarnych, a dokładniejsze przyjrzenie się im pozwala rozpoznać poszczególne fazy walki: od jej rozpoczęcia przez najbardziej zaciekły bój aż do jej zakończenia połączonej z wycięciem w pień wrogów. Ci zaś, którym udało się ująć od miecza (zob. np. Jr 44,28; Ez 6,8), stanowili zawsze zaczątek odrodzenia się ich ludu⁹.

W znaczeniu natomiast przenośnym „miecz” odnoszony jest, zwłaszcza w teologii czasu wygnania i w teologii powygnaniowej, do wyrażenia pomocy Boga dla Jego ludu. Myśl o tym oscyluje nie tylko wokół wydarzeń aktualnych, lecz posiada także aspekt eschatologiczny: sięga czasów przyszłych (zob. Oz 1,7; Mi 5,5; Jl 4,10). Badany termin używany jest także na wyrażenie nawiedzenia jakiejś wielkiej plagi. Słowo to stoi wówczas w połączeniu z innymi terminami, które podkreślają niesamowitość i grozę zdarzenia (np. Ezd 9,7; Jr 15,3; Dn 11,33)¹⁰.

II. KONTEKST WYSTĘPOWANIA TERMINU

We wstępie wspomniano, że zbadane zostaną wszystkie miejsca ze słowem *hereb* znajdujące się w Iz. Ogółem termin został użyty 21 razy. Ciekawe jest przy tym jego rozmieszczenie. Najczęściej spotyka się go w częściach przypisywanych Protoizajaszowi — 16 razy. Na drugim miejscu należy wymienić Deuteroizajasza

⁵ Zob. Gesenius 256.

⁶ Y. Y a d i n, *The Art of Warfare in Biblical Lands in the Light of Archeology*, London 1963, s. 79. Wyobrażenia mieczy z różnych epok biblijnych zob. Ch. H e r z o g, M. G i c h o n, *Die biblischen Kriege*, Augsburg 2000, s. 84.

⁷ F. Z o r e l l, *Lexicon hebraicum Veteris Testamenti*, Roma 1968, s. 265 n.

⁸ Więcej o występowaniu miecza na starożytnym Bliskim Wschodzie zob. NBL 13, kol. 544 n. Natomiast o innych rodzajach broni wymienionych w ST zob. R. de V a u x, *Das Alte Testament und seine Lebensordnungen II*, Freiburg – Basel – Wien 1962, s. 48–52.

⁹ Szczegółowe konteksty obrazujące poszczególne fazy walki z użyciem miecza zob. TWAT III, kol. 168 n.

¹⁰ TWAT III, kol. 169 n., 174 n.

— 3 razy, a za nim plasuje się Tritoizajasz — 2 razy. Już to krótkie zestawienie może sugerować tematykę wypowiedzi, w których występuje badane słowo.

Częste jego użycie przez Protoizajasza może także być wyraźnym wskazaniem na czasy, w których przypadło mu żyć i głosić orędzie, a były to czasy dominacji asyryjskiej nie tylko w obszarze politycznym, lecz także i religijnym¹¹. Większość zaś interesujących nas miejsc znajduje się w groźbach bądź mowach sądowych skierowanych do wrogów Izraela. Nieliczna tylko część z szesnastu wypowiedzi skierowana jest do mieszkańców Jerozolimy czy też Judy. Podobnie ma się rzecz z Deutero- i Tritoizajaszem, którzy zastosowali w swym orędziu termin *hereb*; został on użyty przeważnie w kontekstach groźby i kary.

Wszystkie niemalże wypowiedzi są słowami Boga wypowiedzianymi ustami proroka. Charakterystyczny jest przeto dla nich także sposób ich przekazu. Chodzi tu mianowicie o poezję jako formę wypowiedzi. Tylko w dwóch przypadkach (Iz 37,7.38) mamy do czynienia z prozą. Częste bowiem użycie poezji w orędziu prorockim podkreśla doniosłość wypowiedzi oraz pragnie zwrócić uwagę na jej treść¹².

Wśród interesujących nas tekstów można przy tym wyróżnić trzy aspekty odnoszące się do użycia słowa *hereb* przez proroka Izajasza¹³. Na pierwszym miejscu plasuje się sposób mówienia o mieczu jako karze Bożej, następnie słowo „miecz” występuje jako symbol wojny w ogóle, a trzeci aspekt to naturalne użycie miecza jako narzędzia używanego do walki.

III. MIECZ JAKO SYMBOL KARY BOŻEJ

Miecz w mowach proroka Izajasza najczęściej jawi się jako kara Boża. Charakterystyczne jest przy tym, że większość miejsc zawierających badany termin znajduje się w części Iz. przypisywanej Protoizajaszowi — 9 razy. Jeden raz spotyka się go u Deuteroizajasza i 2 razy u Tritoizajasza. Nie można jednak powiedzieć, że groźba kary skierowana jest w sposób szczególny do jednej osoby szeroko rozumianej. W mowach zawierających zapowiedź kary lub sądu nikt nie jest wyróżniony i każdy z wymienionych przez proroka adresatów w równym stopniu zasłużył na nią. Kary mogą zatem spodziewać się mieszkańcy Judy i Jerozolimy na równi z odwiecznymi ich wrogami, mianowicie Asyrią, Babilonią czy Edomem. Zapowiedziana zaś kara może nadejść już za życia aktualnego pokolenia bądź w czasach znacznie oddalonych od współczesnych prorokowi.

Eschatologiczny wymiar posiada wypowiedź Iz 27,1 znajdująca się w tzw. „Apokalipsie Izajasza” (Iz 24–27). Prorok zapowiada Boży sąd, który nabiera kosmicznych wymiarów. Zapowiada on przyszłe zwycięstwo nad wrogami i ab-

¹¹ O kontekście teologiczno-historycznym powstania Iz zob. R. Kilian, *Jesaja 1–12*, Würzburg 1986, s. 5 n.

¹² O formach wypowiedzi prorockich zob. G. Witaszek, *Moc słowa prorockiego. Przewodnik po literaturze prorockiej Starego Testamentu*, Lublin 1995, s. 34–37.

¹³ Mówiąc „prorok Izajasz” używam skrótu myślowego, w którym chodzi o wszystkich autorów dzisiejszej Księgi Izajasza.

solutny triumf potęgi JHWH, który ukazany jest jako wojownik¹⁴. Pewien problem może stanowić ustalenie, kim są właściwie wrogowie, którzy zostali przedstawieni pod postacią Lewiatana i smoka (tekst hebr. *liw^hjatan, tanîn*). Prawdopodobnie wymienionych postaci nie należy traktować odrębnie, lecz powinno się patrzeć na nie jako na jedną osobę. Wrogie Bogu potęgi reprezentują odwieczny mityczny chaos, który niegdyś został uporządkowany w akcie stwórczym Boga, a który mimo to ciągle zagraża harmonii świata. JHWH opanował wprawdzie bestie uosabiające chaos (zob. Ps 74,13 n.), jednakże w ciągle żyjącej mitologii wydarzenia mogą się powtarzać, urzeczywistniając się na nowo. Według 27,1 odwieczny wróg zostanie ostatecznie pokonany za pomocą niezwykle strasznego miecza. Znamienne jest przy tym, że „miecz JHWH” w kontekstach odnoszących się do obcych ludów (zob. Jr 47,6; Ez 32,10; So 2,12) zakłada historyzację mitu. Dlatego też w Iz 27,1 nie chodzi już o odwieczny chaos, lecz o aktualne mocarstwo, któremu zapowiedziana została ostateczna klęska¹⁵. Nie można przy tym określić dokładnie, jaki wróg ukrywa się pod wymienionymi postaciami, ponieważ trudno jest umieścić w konkretnym czasie samą perykopę¹⁶.

Strasliwy miecz kary Bożej skierowany jest najczęściej przeciw konkretnym „przestępcom”. Należą do nich tak tradycyjni wrogowie Izraela (Asyria, Babilonia i Edom), jak i sam lud Boży reprezentowany przez mieszkańców Jerozolimy lub całej Judy. Przyczyny karania też są różne, ponieważ każdy, przeciw któremu skierowane są groźby, zasłużył czym innym na karę.

Na pierwszym miejscu należałoby wymienić Babilonię, która w ciągu swej historii nieustannie zagrażała istnieniu Izraela. Władcy Babilonii przypieczętowali także ostatecznie los Jerozolimy i jej mieszkańców, którzy zostali popędzeni do niewoli. Dlatego Izajasz zapowiada sąd powszechny, ogarniający cały świat, podczas którego Babilonia zostanie zdobyta i zburzona (Iz 13,2–22). Nie ulega przy tym wątpliwości, że inicjatorem kary jest sam JHWH. Jej wykonawcami natomiast są powołane przez Niego ludy, które zetrą z ziemi dumne i pyszne miasto. Na wieść o zbliżających się oddziałach mścicieli, mieszkańców Babilonu ogarnie strach i przerażenie. Zaczną oni w popłochu i panice uciekać z miasta jak przerażone zwierzęta w swej bezradności (13,14). Ucieczka nie przyniesie jednak ocalenia, ponieważ każdy zostanie odszukany i poniesie karę — polegnie od miecza (w. 15)¹⁷.

Podobna kara czeka także Asyrię, kolejnego odwiecznego wroga Jerozolimy i Judy. Uciska ona Jerozolimę, a jej mieszkańcy wyczekują ocalenia przez Egipt. Nie stąd jednak przyjdzie wybawienie ani nie „od ludzkiego miecza padnie Aszszur” (31,8a). Miecz ten jest tajemniczy i jest przeciwstawiony mieczowi, któremu można ująć (w. 8b). Mówiąc o mieczu „nie człowieczym” prorok niewątpliwie ma na myśli karzącego JHWH. Ważne jest przy tym dla niego, że Bóg w ogóle karze.

¹⁴ L. Stachowiak, *Księga Izajasza. Tłumaczenie, wstęp i komentarz*, Lublin 1991, s. 121.

¹⁵ R. Kilian, *Jesaja II 13–39*, Würzburg 1994, s. 155.

¹⁶ „Apokalipsa Izajasza” wskazuje na późniejsze swe powstanie od tekstów przypisywanych Protoizajaszowi, MKPS, s. 865.

¹⁷ Dokładną egzegezę perykopy o karze na Babilonię zob. L. Stachowiak, *Wyrok na Babilon w ocenie Iz 13,1–22*, RTK 28,1(1981), s. 13–23.

Miecz symbolizujący Bożą karę spada nie tylko na Asyrię jako państwo, lecz także na jej władców. W konkretnym przypadku, opisanym w Iz 36–37, odnosi się to do Sennacheryba (705–681 r. przed Chr.), który w 701 r. przed Chr. najechał na Judę i oblegał Jerozolimę¹⁸. W tym przypadku prorok nie mówi o zbiorowym wrogu, lecz składa całą winę za nieszczęścia spadłe na Judę na jedną osobę — króla asyryjskiego. Zasluguje on tym bardziej na karę, gdyż bluźnił i urągał samemu JHWH (zob. Iz 37,23). Prorok Izajasz zapowiada, że Sennacheryb zostanie ukarany w sposób niecodzienny. Oto Bóg ześle na niego ducha, który sprawi, że myślenie króla będzie pozbawione logiki. W tymże duchu i w wewnętrznym zamęciu odstąpi Sennacheryb od Jerozolimy powracając do swego kraju po to, by spotkać śmierć od miecza (Iz 37,7). Wypełnienie zapowiedzi prorockiej nastąpiło po dwudziestu latach: kiedy Sennacheryb modlił się „w świątyni Nisroka, swego bożka, synowie jego (...) zabili go mieczem” (Iz 37,38)¹⁹. Połączenie przez Izajasza dwóch faktów: oblężenie Jerozolimy przez Sennacheryba oraz jego śmierć po dwudziestu latach ukazuje przede wszystkim niezawodne wypełnienie się proroctwa²⁰.

Karze nie ujdzie także inny wróg Izraela — Edom. Imienne jego wspomnienie prawdopodobnie nie ogranicza się tylko do tego narodu. Edom reprezentuje tu bowiem w ogóle wrogów Izraela, którzy mieszkają najbliżej niego. Izajasz posłużył się tym symbolem nie bez podstawy. Edom był w tym czasie najbardziej zaciekłym wrogiem ludu Bożego (zob. Jr 49,7–22; Ab)²¹. Kara, jaka spotka ów kraj i jego mieszkańców, ma wymiar kosmiczny, ponieważ karzący miecz JHWH ukaże się na niebie jak jakaś kometa, która od czasów starożytnych uchodziła za zwiastuna ogromnych nieszczęść²². Bożym wyrokiem Edom został skazany na zagładę, a kara ta nie zostanie cofnięta (34,5). Zostanie ona przeprowadzona w sposób bardzo gwałtowny, przypominający czasy apokaliptyczne: wyniszczenie sił wrogich Izraelowi. Na przedstawienie tego Izajasz zastosował język używany na oznaczenie zabijania zwierząt ofiarnych — *dam* (krew), *heleb* (tłuszcz), *zabah* (zabić na ofiarę), *tebah* (rzeź) (34,6). Interesujące jest przy tym, że zostały wymienione zwierzęta czyste według Prawa. Ich wymienienie może wskazywać na to, że wykonywana na Edomie kara ma charakter oczyszczający, a nie wyłącznie wyniszczający. Do takiego wniosku można dojść na podstawie 34,8, który mówi o dniu pomsty JHWH²³.

„Miecz” nie występuje tylko jako symbol niszczycielskiej działalności wrogów Izraela w Księdze Izajasza, lecz jest także narzędziem sprawiedliwości w rękach osób powołanych przez JHWH. Jednym z nich był perski król Cyrus, który w wyniku odnoszonych przez siebie zwycięstw na nieprzyjaciółach Izraela miał wzbudzić w nim ufność i wiarę w JHWH. Wygnańcy judzcy wątpili przy tym, czy

¹⁸ Kontekst polityczno-religijny czasów Ezechiasza oraz najazd Sennacheryba na Judę zob. J. Bright, *Historia Izraela*, Warszawa 1994, s. 291–297.

¹⁹ O powiązaniach literackich między początkiem i końcem Iz 37 oraz o jego redakcji zob. R. Kilian, dz. cyt., s. 206 n.

²⁰ Zob. L. Stachowiak, dz. cyt., s. 171.

²¹ J. Fischer, *Das Buch Isaias I*, Bonn 1937, s. 221 n.

²² *Lexikon der Antike*, Leipzig 1984, s. 292.

²³ R. Kilian, *Jesaja II*, s. 197.

Cyrus jest rzeczywiście narzędziem w ręku Boga²⁴. Pozytywną odpowiedzią na to pytanie może być potęga Cyrusa, wobec którego wszyscy są bezsilni i muszą oddać mu hołd. Jeśli tego nie uczynią dobrowolnie, wówczas jego miecz zetrze opornych na proch. Jego działalność z powołania JHWH wywołuje bezsilność nie tylko jego wrogów, lecz przede wszystkim nieprzyjaciół Izraela²⁵. W tym przypadku zatem termin „miecz” został użyty przez proroka jako symbol kary sprawiedliwej.

Miecz jako uosobienie kary Bożej spotyka nie tylko tradycyjnych lub aktualnych wrogów Izraela, lecz może spotkać jego samego. Nie jest on bowiem wykluczony ze sprawiedliwego działania JHWH. Powodem zaś tego jest największe jego przewinienie, mianowicie odstępstwo od Boga i pójście za obcymi bogami. Jest to równoznaczne z zerwaniem przymierza i odrzucenie JHWH. Odstępstwo natomiast od Boga jest wynikiem pychy, jaką byli napelnieni mieszkańcy Jerozolimy, a zwłaszcza jej kobiety (Iz 3,16–25). Nie jest przy tym wykluczone, że personifikują one samo miasto²⁶. Taka postawa wobec Boga Izraela zostanie więc ukarana. Przede wszystkim od miecza polegną wszyscy mężczyźni — wojownicy i cywile (3,25). Dzieci zostaną osierocone, kobiety owdowieją, matki stracą swych synów, a żony mężów. Kara zatem będzie w tym przypadku adekwatna do przestępstwa.

Owoce pychy jest nie tylko bałwochwalstwo Jerozolimy, lecz także obłuda religijna. Dlatego Bóg wzywa jej mieszkańców do opamiętania się i powrotu do Niego. Odwrócenie kary i zbawienie są bowiem jeszcze możliwe, kiedy nie tylko odwrócą się od zła, lecz swoje nawrócenie zaczną poświadczać dobrymi uczynkami (Iz 1,16–19). Jeśli natomiast nie usłuchają głosu JHWH, wyniszczy ich karzący miecz (1,20; 65,12).

Aspekt eschatologicznej kary zawarty jest w Iz 66,16, kiedy zostaną ukarani wrogowie JHWH. Prawdopodobnie chodzi tu o bałwochwalcze zachowania mieszkańców Judei (zob. 66,3–4) Kara będzie miała także wymiar apokaliptyczny, gdzie nie tylko mieczem zostaną ukarani wrogowie Izraela, lecz „wszelkie ciało” oraz „cała ziemia”²⁷. W omawianym wierszu wyrażenie „wszelkie ciało” symbolizuje nie tylko jakiegoś pojedynczego wroga, lecz wszystkich tych, którzy są przeciwni Bogu i stanowią ostatnią wrogą Jemu siłę. Przychodzący Bóg ukazuje się zatem jako Sędzia rozpoczynający sąd nad całym światem i nikt nie ujdzie Jego kary przedstawionej w symbolice miecza²⁸.

Powyższa analiza tekstów mówiących o mieczu jako karze Bożej ukazała bogate spektrum omawianego terminu. W rękach Bożych miecz, w symbolicznym tego słowa znaczeniu, mógł być wykorzystany przeciw tym wszystkim, którzy przejawiają szeroko rozumianą wrogą postawę wobec Niego. I nie ma tu wyjątków, bowiem mieczem ukarani mogli być tradycyjni wrogowie ludu Bożego — Izraela,

²⁴ Strukturę oraz omówienie jednostki Iz 41,1–5; zob. Z. Małeck i, *Monoteizm w Księdze Deuteroizajasza (Iz 40–55)*, Kraków 1998, s. 109–111.

²⁵ Dokładną egzegezę wiersza zob. K. Elliger, Neukirchen – Vluyn 1978, s. 119–121.

²⁶ Komentarz do tych wierszy zob. O. Kaiser, *Der Prophet Jesaja. Kapitel 1–12*, Göttingen 1963, s. 40.

²⁷ Rozszerzenie za LXX: *'et kol ha'arec*.

²⁸ Dokładne omówienie perykopy Iz 66,6–16 zob. C. Westermann, *Das Buch Jesaja. Kapitel 40–66*, Göttingen 1970, s. 332–334.

jak i sam Izrael, jeśli odwracał się od swego Boga, co było równoznaczne z łamaniem przymierza. W tekstach późniejszych Księgi Izajasza, które przypisywane są Tritoizajaszowi, „miecz” obrazuje karę już w wymiarze eschatologicznym i apokaliptycznym, gdzie ukarani zostaną wszyscy wrogowie Boga, by Jego lud mógł w pokoju cieszyć się obecnością z Nim.

IV. MIECZ JAKO NARZĘDZIE WALKI

W znaczeniu obiegowym, jako przedmiot używany do walki, słowo „miecz” zostało użyte tylko cztery razy: w trzech przypadkach przez Protoizajasza (14,19; 21,15; 22,2) i jeden raz przez Deuteroizajasza (49,2). Każda ze wspomnianych wypowiedzi znajduje się w innym kontekście historycznym i literackim.

Pierwszy z tekstów jest satyrą na śmierć prawdopodobnie asyryjskiego króla Sennacheryba²⁹, który w 701 r. przed Chr. najechał Palestynę, sprowadzając na nią wiele zniszczeń, oraz oblegał Jerozolimę. Te nieszczęścia spowodowane przez niego były tylko częścią wszystkich tragedii, jakich dokonał w czasie swego panowania. Był to zatem wystarczający powód do jego ukarania. Stracony z wysokości swego urzędu będzie leżał nie pogrzebany wśród „przebitych mieczem” (14,19). Według wierzeń starożytnych pozbawienie pogrzebu było równoznaczne z przekleństwem, gdyż zmarły nie zaznał po śmierci spokoju, dopóki ciało nie zostało godnie pochowane³⁰. Jak niegdyś ów srogi tyran sprowadzał na tysiące taki los, tak teraz sam leży bez czci stając się przekleństwem dla siebie samego.

Asyryjski miecz jako narzędzie zbrodni dosięgł nie tylko większych państw czy ludów zamieszkujących tereny Palestyny bądź graniczących z nią. Zagrożone mieczem były często także plemiona arabskie. Uciekały więc głęboko w pustynię, by ocalić swe życie od „miecza dobytego” (21,15), tzn. gotowego do zabijania³¹.

Samo wspomnienie miecza jako morderczego narzędzia walki mogło już wywołać przerażenie i panikę. Tak stało się w czasie oblężenia Jerozolimy przez wspomnianego wcześniej króla Sennacheryba w 701 r. przed Chr. Kiedy ten w niewyjaśniony sposób odstąpił od miasta (zob. 2 Krl 18,13–19,37), jego ludność zaczęła spontanicznie cieszyć się. Nie było jednak powodu do niepohamowanej radości, bowiem zabici jerozolimczycy nie polegli w honorowej walce — „od miecza” (22,2), lecz podczas ucieczki wpadli w ręce wroga.

pozytywnie o mieczu jako narzędziu walki mówi prorok Izajasz w 49,2 w tzw. „Pieśni Sługi JHWH”. Jego słowo jest ostre jak miecz, co było potrzebne do przeprowadzenia powierzonej mu misji. Sam zaś Sługa JHWH posiada cechy proroka i króla zarazem³². Będąc prorokiem skutecznie głosi orędzie Boże, a jako

²⁹ Niektórzy egzegeci opowiadają się także za królem Sargonem II (722–705) r. przed Chr., babilońskim królem Nabuchodonozorem (605–562 r. przed Chr.) lub Nabonidem (555–539 r. przed Chr.).

³⁰ Zob. L. Stachowiak, dz. cyt., s. 74 n.

³¹ R. Kilian, *Jesaja II*, s. 131 uważa, że Iz 21,13–17 można interpretować nie tylko historycznie, lecz także dostrzec w nim cechy eschatologiczne.

³² Zob. B.M. Zapff, *Jesaja 40–55*, Würzburg 2001, s. 299.

król skutecznie walczy z wrogami JHWH. Nie fizyczną bronią jednak, nie mieczem jako symbolem wojny i narzędziem służącym do zabijania, lecz słowem skutecznym i ostrym właśnie jak miecz³³.

Przebadane teksty pozwalają na wyciągnięcie wniosków odnoszących się do „miecza”. Był on postrzegany jako narzędzie walki, skutecznie przynoszące śmierć. Nic zatem dziwnego, że już samo wspomnienie o nim mogło wywołać strach i przerażenie nawet wśród zaprawionych w boju wojowników. Podstawowa funkcja miecza: rozcinanie, przecinanie, cięcie, przebijanie została także użyta na wyrażenie skutecznego i radykalnego oddziaływania słowa Bożego, któremu nic i nikt nie może się oprzeć.

V. MIECZ JAKO SYMBOL WOJNY

O mieczu jako ogólnym symbolu wojny można mówić tylko w trzech kontekstach Księgi Izajasza: 2,4,4; 51,19. Miejsce ostatnie zawiera słowa skierowane do Jerozolimy, na której skupił się gniew Boga przedstawiony w obrazie „pucharu Jego gniewu” (51,17). Skutkiem tego straszego gniewu były przetaczające się przez kraj i miasto wojny, zobrazowane w symbolu miecza. Ich okrucieństwo uwidaczniało się m.in. w tym, że po rzeziach dokonanych mieczem nie znalazł się nikt, kto by opłakiwał poległych w żałobnej liturgii (zob. Lm 1,2; Na 3,7)³⁴. Jednakże Jerozolima nie będzie pić nieskończenie z owego pucharu gniewu, ponieważ sam Bóg odejmie go i włoży „w ręce oprawców” (w. 22 n.).

Dwa kolejne teksty (2,4,4), których najbliższy kontekst obejmuje 2,2–5, posiadają wymowę eschatologiczną skierowaną na bliżej nieokreśloną przyszłość³⁵. Jak w wyżej przedstawionych sytuacjach miecz Pański nieustannie karał winnych odstępstwa, tak nadszedł wreszcie czas, by uśmierzyć swój gniew. W wyniku pełnienia rozjemczej funkcji Boga Izraela wszystkie ludy uznają panowanie JHWH na Syjonie oraz obowiązującą moc Jego słowa, które przyniesie pokój. Ów eschatologiczny pokój będzie nowym stworzeniem — przywróceniem pierwotnej harmonii na świecie, co jest nawiązaniem do pierwszego stworzenia. Widzialnym i spektakularnym wręcz znakiem tego będzie zrezygnowanie z mieczy jako symbolu wojny i ich przekucie na lemiesz (2,4). Tym samym stała gotowość do wojny między ludami stanie się bezsensowna³⁶. Byłe narzędzia wojenne będą odtąd służyły celom pokojowym — czynieniu ziemi poddaną według nakazu Bożego (zob. Rdz 1,28; 2,15).

³³ O użyciu wyrażenia „ostry miecz” lub podobne w Piśmie św. zob. krótkie uwagi w Ch.R. North, *The Second Isaiah*, Oxford 1964, s. 187.

³⁴ B.M. Zapff, dz. cyt., s. 317.

³⁵ Omówienie charakteru jednostki zob. O. Kaiser, dz. cyt., s. 19 n.

³⁶ Tamże, s. 22.

ZAKOŃCZENIE

Przebadane teksty z Księgi Izajasza zawierające termin „miecz” mogą być podstawą do wysunięcia teologicznego wniosku. Przewijające się przez całe dzieło słowo posiada dwa skrajne znaczenia: wojna i pokój. Widać to przede wszystkim w tekstach analizowanych w punkcie 5. niniejszego opracowania. Dwa teksty z Iz 2,4,4 oraz 51,19 stanowią konceptualny pomost ukazujący teologiczny aspekt słowa. Chociaż w przytłaczającej większości tekstów „miecz” jest wyraźnym symbolem kary, wojny i zniszczenia będących wynikiem gniewu Bożego, niemniej jednak nie są one czymś ostatecznym w wyroku Bożym. Słowa proroka mają prowadzić do opamiętania się tak Izraela, jak i ludów obcych. Posiadają także swego rodzaju charakter wychowawczy, zwłaszcza wobec ludu Bożego — Izraela. Mówiąc językiem symbolicznym miecz w rękach Bożych rozprawi się w czasach ostatecznych z Jego apokaliptycznymi wrogami, w wyniku czego zapanuje powszechny pokój.

DIE SCHWERTSYMBOLIK BEIM PROPHETEN ISAJAS

ZUSAMMENFASSUNG

In diesem Artikel wurden alle jesajanischen Texten, die das Wort „Schwert” enthalten, analysiert. Auf diesem Grund kann man einen theologischen Schluß ziehen, und zwar besitzt dieses Wort im gesamten Werk zwei polarisierende Bedeutungen: Krieg und Frieden. Das sieht vor allem in Is 2,4,4 und 51,9; sie bilden Gedankenbrücke und zeigen den theologischen Aspekt des Wortes. In überwiegenden Fällen der Termin „Schwert” symbolisiert Strafe, Krieg und Zerstörung, die Ergebnis Gottesstrafe sind. Jedoch sind sie nichts Entgültiges in seinem Urteil. Das vom Propheten gezeigte Schwert soll sowohl Israel, als auch fremde Völker zur Besinnung führen. Das Schwert-Symbol besitzt auch eine Erziehungsbedeutung, vor allem gegen Gottes Volk — Israel. In der eschatologischen Zeit auseinandersetzt sich das Schwert in der Hand Gottes mit seinen apokalyptischen Feinden. Als Ergebnis dessen wird der allumfassende Friede herrschen.